

## Mój projekt, moje życie

Fu

Mój życiowy projekt moja wersja  
Moja sugestia rozwścieczona bestia  
Kwintesencja full pomysłów na minutę chwycę  
Następny kompakt dysk wyprodukowany w fabryce  
Tak to widzę  
Nagle słyszę moją płytę w przejeżdżającej bryce  
Tym się szczycę  
Nie wpierdalaj mi się w moje plany  
Teraz wiem na siebie jestem zdany  
Następny projekt zaawansowany skonstruowany  
Wystawiony na sprzedaż  
To jest dla ciebie egzemplarz  
Który posłuchasz i zapamiętasz  
Normalnie narodzony pod ziemią  
Wystawiony na świat legalnie  
Przypieczętowany za mnie  
Dla mnie to banalnie proste  
Te kawałki zawsze będą ostre  
Jak byłem mały zawsze myślałem  
Jak podrosną że zrobię coś  
Co będzie dla mnie wszystkim  
Stworzę dzieło dla wszystkich  
Tych nieznanym i tych bliskich  
Choć udział w zysku zawsze będzie niski  
Lecz tym żyć potrafię  
Z tego co mam jestem zadowolony  
Do skromnego życia przyzwyczajony  
Przez matkę zaczęły  
Nigdy nie jest tak źle jakby mogło być  
I tak dalej jestem szczęśliwy  
I chcę dalej żyć chcę dalej śnić  
Chcę dalej być  
Więc posłuchaj dla siebie samego  
Właśnie z tego powodu elo dla Zip Składu

Ref.

Chcę tak żyć chcę to robić  
Chcę tak żyć chcę to robić  
Chcę tak żyć chcę to robić  
Więc zejdź mi z drogi

Mój projekt w tej sprawie Sokół nie ustąpi  
Takie czasy dziś ludzie uczuciowo skąpi  
Ważniejsze dla nich ilu do działały  
Świat coraz bardziej mały  
Jesteś obserwowany mimo woli  
Zobacz ile przykitranych kamer na ulicach stoi  
Przyjaciele i ja mamy swoje miejsce  
To jest najważniejsze nie boję się o resztę  
Powiedz ile jeszcze smutku  
Tony naiwniaków zamienionych w wyrzutków  
Daj daj idź aż do skutku  
Jak ja mój świat mój projekt moje życie  
Myślę nagrywam a wy słyszycie  
Ja nie próbuję wysterować was na mukę  
Sam ucę się i przekazuję tę naukę  
Być coraz mniej materia coraz bardziej duchem

Tylko przed Bogiem i bliskimi okazuję skruchę  
Nie chcę przekreślić swego życia głupim ruchem  
Zejdź mi z drogi i zejdź z drogi Fu  
W wyjątkowych okolicznościach tu  
Jeśli nasze drogi się przetną pamiętaj jedno  
Ja i ty dążymy do celu  
A wojny mogą nas opóźnić przyjacielu  
Dopłyniesz a może cel swój ominiesz  
Bo zapomnisz po drodze po jaki chuj to robiłeś

Ref. x2

Chcę tak żyć chcę to robić  
Chcę tak żyć chcę to robić  
Chcę tak żyć chcę to robić  
Więc zejdź mi z drogi

Myślę sobie tak że to już daleko zaszło  
I nie zgasło wiecznie palącego się znicza hasło  
Pasma porażek niepowodzeń  
Widzę że nadszedł czas krzywych spojrzeć  
Na co dzień liczy się dla wszystkich zysk  
Jak dysk lata i przemiata zamiata w kąt  
Twarze chciwe twarze fałszywe twarze nieuczciwe  
To świadczy o złośliwości do nieprzytomności  
To świadczy o słabej psychice odporności  
Lecz to mnie nie przeraża  
Chuj w dupę temu co mnie obraża  
On mnie nie zagraża  
Mówisz że jestem wzniosły lub wstrętny  
Że mój styl jest niepojętny  
To jest moja poezja Futurum piszę teksty  
Tworzę jak  
Sprawię że się jeszcze prawdy dowiesz  
Z mojego punktu widzenia ciężką jazdę  
To zamieniam się w słuch  
W tym momencie podjąłeś odpowiedni ruch  
Więc twoje zdrowie ziomuś znów  
Niech dobra czysta zaleje twój brzuch  
I niech duch odpowiedni tobie sprzyja  
Bez opierdalania projekt który czas zabija  
Wypuść swój stres przez słuchanie muzyki  
Nie wyładowywuj go pięścią przez uliczne bijatyki  
Pierdol złe nawyki  
Dobre rady na życie jego odpowiedniki  
Hip hop na zawsze bo w to wierzę  
Jestem kadetem jestem żołnierzem  
W swojej idei konstrukcji  
Budowanej przez lata funkcji  
Którą sobie powierzyłem  
I teraz tak naprawdę wszystko doceniłem

Ref.

Chcę tak żyć chcę to robić  
Chcę tak żyć chcę to robić  
Chcę tak żyć chcę to robić  
Więc zejdź mi z drogi